

Portal Województwa Lubuskiego



Lubuska ochrona zdrowia w obliczu wyzwań



Kategoria - Archiwum

Data publikacji -22 sierpnia 2016 godz. 16:01

O przyszłości ochrony zdrowia w Lubuskim rozmawiali uczestnicy debaty, która odbyła się w poniedziałek 22 sierpnia. Podczas spotkania zaprezentowane zostały dotychczasowe działania w zakresie poprawy jakości świadczeń, a także dalsza perspektywa funkcjonowania ochrony

zdrowia w regionie. - Czekają nas ewolucja w ochronie zdrowia. Warto wiedzieć co naprawdę niesie nowa ustawa o działalności leczniczej i jakie to są zmiany i co udało się zrobić w regionie w starym stanie prawnym - mówiła marszałek Elżbieta Anna Polak, inicjatorka spotkania.

Lubuska ochrona zdrowia - rzetelna diagnoza podstawą rozwoju!

Marszałek podkreślała, że każda zmiana, każda ewolucyjna musi się opierać na solidnych fundamentach, a więc rzetelna diagnoza jest wyznacznikiem zmian! – Lubuskie zbudowało silne podstawy. Wykonaliśmy olbrzymią pracę – przekonywała i zaprezentowała kamienie milowe lubuskiej ochrony zdrowia – czyli największe osiągnięcia ostatnich ośmiu lat:

- zmiana sposobu sprawozdawczości, czego efektem są bilansujące się szpitale lubuskie,
- zwiększenie środków dla lubuskiego NFZ o 100 mln zł rocznie poprzez zmianę algorytmu (wcześniej było: najmniejsze województwo, najmniej środków),
- audyt w szpitalach z ujemnym wynikiem finansowym (Gorzów, Międzyrzecz) i wdrożenie zaleceń,
- fundusze europejskie – Bez tego by się nie udało – tłumaczyła marszałek. – To były bardzo duże środki z LRPO na lata 2007-2013 (łączna wartość projektów zrealizowanych w lubuskich szpitalach - 217 mln zł), a także z programów krajowych i transgranicznych. Kadra zarządzająca pokazała, że potrafi dobrze zainwestować każdą złotówkę – dodała.
- Oddłużenie szpitala w Gorzowie Wlkp. – najbardziej zadłużonego szpitala w Polsce, który obecnie się bilansuje w nowej formie prawnej,
- Dwie bazy lotniczego pogotowia ratunkowe w Lubuskiem,
- Uruchomienie kierunku lekarskiego na Uniwersytecie Zielonogórskim; - To odpowiedź na brak lekarzy w regionie – wyjaśniła marszałek. – Jestem przekonana, że będą to najlepiej wydane pieniądze w regionie lubuskim – dodała.
- Utworzenie pierwszego w regionie szpitala klinicznego,
- Realizacja programów profilaktycznych i promocja ochrony zdrowia.

Marszałek podkreślała, że w Lubuskiem z każdym rokiem rosną środki przeznaczone na ochronę zdrowia. To nie jedyne dobre wiadomości. Warto odnotować, że lubuskie szpitale mają najniższe zobowiązania wymagalne w Polsce, a samorząd województwa jako jedyny w kraju nie pokrywa ujemnego wyniku finansowego żadnej swojej jednostki. Ponadto wszystkie jednostki ochrony zdrowia podległe marszałkowi bilansują się i wypracowują dodatni wynik finansowy.

[Zobacz prezentację Marszałek Elżbiety Anny Polak](#)

Marszałek Polak podkreślała, że w Lubuskim o ochronie zdrowia myślimy strategicznie. – Mamy Strategię Ochrony Zdrowia i nie jest to dokument na półkę! Lista priorytetów zdrowotnych przedstawiona przez wojewodę pokrywa się z naszą listą. W Strategii stawiamy na profilaktykę i promocję zdrowego stylu życia. Prowadzimy tę profilaktykę poprzez budowanie świadomości w zakresie profilaktyki. Musi być przekaz, że bardziej opłaca się inwestować w profilaktykę niż leczyć chorych – wyjaśniła.

E. Polak wyjaśniła, że przed lubuską ochroną zdrowia jeszcze wiele do zrobienia. – Czekają nas daleko idące zmiany związane ze zmianą ustawy o działalności leczniczej – mówiła. – W ramach uszczegółowienia o środki europejskie na poziomie krajowym mogą aplikować szpitale, które udostępniają swoją bazę dla studentów kierunków lekarskich. Będziemy rozmawiać, aby wszystkie nasze jednostki miały do nich dostęp. Od 1 stycznia 2018 r. nie będzie NFZ, będą wydziały przy urzędach wojewódzkich, a o kontraktach decydować będą wojewodowie. I zmiana najważniejsza - samorządy będą miały prawo finansowania świadczeń medycznych. Musimy się zmierzyć z tymi wyzwaniami. Uważam jednak, że poradzimy sobie – dodała.

Ważnym punktem odniesienia dla rozwoju lubuskiej ochrony zdrowia jest Strategii, która zawiera listę jej priorytetów. O tym, jak realizowane są jej założenia mówiła Przewodnicząca Lubuskiej Rady Zdrowia dr Marzena Plucińska. [Zobacz prezentację](#). W swoim wystąpieniu – obok pozytywnych trendów – wskazała także na deficyty. – Mamy bardzo duże braki lekarzy. Mamy w tym zakresie dramatyczne wskaźniki. To jest jednak trend ogólnopolski. Tutaj jednak czynimy starania (powstanie kierunku lekarskiego), aby zmienić tę sytuację. Jest też światło w tunelu dla rozwoju pediatrii. Bólem jest opieka psychiatryczna dzieci młodzieży i dorosłych, a także opieka nad ludźmi starymi, czyli geriatra – wyjaśniła. – To jest wstyd opieki zdrowotnej w Polsce. Jest zakontraktowana opieka długoterminowa, ale to absolutnie nie zabezpiecza potrzeb. Pilnie potrzebne są centra geriatryczne, w których zapewniona zostałaby kompleksowa opieka nad osobą starszą. Społeczeństwo się starzeje. Prognozy mówią, że potroi się liczba osób po 80 roku życia. Musimy się do tego przygotować – apelowała.

Zmiany, zmiany... - ewolucja, nie rewolucja

Gościem specjalnym debaty był Marek Wójcik, ekspert Związku Miast Polskich, były wiceminister administracji i cyfryzacji. W swoim wystąpieniu odniósł się do proponowanych przez rząd zmian ustawy o działalności leczniczej i przedstawił ich konsekwencje.

- NFZ centralnie zarządzany – w miejsce NFZ utworzony zostanie państwowy fundusz celowy, którego dysponentem będzie minister zdrowia.
- Zmiana finansowania SP ZOZ – gdy jednostka nie jest w stanie pokryć strat we własnym zakresie, obowiązek ten spadnie na podmiot tworzący (np. samorząd)
- Wzmocnienie narzędzi nadzoru podmiotu tworzącego nad SPZOZ

- Możliwość kupowania przez samorządy świadczeń zdrowotnych (podwójna opłata za te same świadczenia, brak jasnych wytycznych co do adresatów dodatkowych świadczeń)

Z zaprezentowanych przez niego analiz wynika, że NFZ generuje każdego roku ujemny wynik finansowy, co wynika z przeszacowanego planu finansowego. W województwie lubuskim bilans migracji (pacjentów, którzy przyjeżdżają do naszego regionu na leczenie, oraz Lubuszan, którzy jeżdżą się leczyć poza nasz region) jest ujemny i wynosi -111 mln zł rocznie! Marek Wójcik przestrzegł przed przeszacowaniem planu NFZ na kolejne lata. Zwrócił uwagę na to, jak zmienia i zmieniać się będzie stosunek poszczególnych świadczeń w przeliczeniu na konkretne kwoty.

Podkreślił, że przed władzami samorządów lubuskich są strategiczne decyzje dotyczące obrania właściwego kierunku rozwoju. Zaznaczył, że w przyszłości istotną rolę w systemie będą odgrywały szpitale wojewódzkie. – Chylę przed panią marszałek czoła, że jesteście jednym z nielicznych regionów, który nie musi pokrywać ujemnego wyniku finansowego swoich szpitali – zaznaczył.

Marek Wójcik przestrzegł władarzy samorządu przed ewentualnym kupowaniem świadczeń medycznych. Podkreślił, że trudno jest wskazać jednoznacznie docelową grupę odbiorców takich kupionych dodatkowo przez samorząd świadczeń. Zauważył, że nosi to znamiona podwójnego finansowania – ze składek zdrowotnych oraz ze środków samorządu, które powinny być raczej skierowane na rozwój podmiotów leczniczych niż na same świadczenia.

Marek Wójcik: – Lubuskie stoi przed sporym wyzwaniem. Maleje wasz udział w torcie ogólnopolskich środków na świadczenia zdrowotne. Najniższy przyrost środków w kraju, który wynika z algorytmu. Druga kwestia to migracja. Sporo pacjentów przyjeżdża leczyć się do lubuskiego, ale żadne województwo nie ma tak wysokiego wskaźnika migracji na zewnątrz. Czyli strata 111 mln zł z tego powodu. Dostarczacie pacjentów innym województwom – wyjaśnił. – Uważam, że powinniście budować potencjał w oparciu o silne strony, nie stracić się wydatkować środków na budowanie potęgi, którą będzie później bardzo trudno utrzymać. Dla was korzystne byłoby wzmacnianie potencjału – dodał.

[Zobacz prezentację](#)

Debata: różne spojrzenia na zdrowotną ewolucję

Jednym z głównych tematów debaty, w której udział wzięli: marszałek Elżbieta Anna Polak, dr Marek Wójcik, prof. Marek Spaczyński (pierwszy dziekan wydziału lekarskiego), prof. Tadeusz Kuczyński (Rektor UZ) oraz dr Marzenna Plucińska było przekształcenie szpitala klinicznego w Zielonej Górze w uniwersytecki. Dziekan Spaczyński przekonywał, że potrzebne jest szybkie i pełne przekształcenie lecznicy. Nieco bardziej ostrożną postawę zaprezentował rektor Kuczyński. – Uważam, że nie powinniśmy brać całości, ale tyle oddziałów klinicznych ile jest konieczne. Bo sytuacja jest dynamiczna – wyjaśnił. Jego obawy dotyczą głównie kwestii możliwości finansowych uczelni. - Warunkiem istnienia kierunku lekarskiego jest jego wysoki

poziom. Do tego absolutnie potrzebny jest szpital kliniczny. Oczywiście uzyskanie statusu takiego szpitala spowoduje więcej środków na studentów. Obawiamy się jednak kosztów, których my jako uniwersytet nie będziemy w stanie dźwignąć. Np. centrum symulacji – wyjaśnił. Jednak jego zdaniem powstanie szpitala klinicznego jest konieczne i wpłynie nie tylko na rozwój kierunku lekarskiego, ale przede wszystkim na podniesienie poziomu usług medycznych w regionie.

- Trochę asekuracji, ale słusznie – odpowiedziała marszałek Elżbieta Anna Polak. Jesteśmy w nieprzewidywalnych czasach, zmienia się uszczegółowienie. Zależało nam na dostępie do środków centralnych. Myślę że jest niezbędne poparcie wielu stron – dodała.

Prof. Marek Spaczyński twierdzi z kolei, że finansowanie kierunku nie jest zagrożone. - Szpital kliniczny jest finansowany tak, jak szpital wojewódzki ze środków NFZ. Wiec obawy są przedwczesne. Fundusze z prowadzenia kierunku będą wzrastać i z tych środków pokryte zostaną koszty zmian – wyjaśnił.

Marek Wójcik zwrócił z kolei uwagę na dużą konkurencyjność w zakresie uczelni medycznych. Jego zdaniem młody kierunek nie ma szans w starci z wiekowym gigantem. - Mamy takie niedostatki personelu, że nigdy nie będzie problemu z walką konkurencyjną. Ważne, żebyście mieli dobrą kadrę medyczną, bo tutaj widzę zagrożenie deficytem – dodała Marzenna Plucińska.

W spotkaniu dotyczącym ochrony zdrowia udział wzięli także m.in.: przewodniczący sejmiku Czesław Fiedorowicz, radni województwa lubuskiego, Poseł na Sejm RP Katarzyna Osos oraz dyrektorzy jednostek ochrony zdrowia i wóldarze lubuskich miast.

Zobacz: [List Poseł na Sejm RP Krystyny Sibińskiej](#)